

Łódź, środa 13 sierpnia 1968 r.

Rok XXIV

Nr 191 (6545)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## X Zjazd RPK zakończył obrady N. Ceausescu ponownie wybrany sekretarzem generalnym

12 bm. X Zjazd RPK zakończył trwające od tygodnia obrady. We wtorek w południe na zamkniętym posiedzeniu plenarnym delegacji dokonali wyboru sekretarza generalnego KC RPK, którym został ponownie Nicolae Ceausescu o raz 165 członków KC i 120 ich zastępców, a także 45-osobowej Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Nicolae Ceausescu przedstawił wyniki I Plenumu nowo wybranego KC, w czasie którego ukonstytuowano Komitet Wykonawczy KC, Stałe Prezydium KC, Sekretariat, Komisję Kontroli Partijnej.

W skład Stałego Prezydium KC weszli: N. Ceausescu, I. G. Maurer, E. Bodnarus, P. Niculescu-Mizil, G. Pana (dotychczasowy I sekretarz Komitetu Orogowego w Braszowie), D. Petrescu, G. Radulescu, V. Trofin i I. Verdet.

W skład Sekretariatu KC weszli: N. Ceausescu jako sekretarz generalny oraz: P. Niculescu-Mizil, V. Trofin, M. Geres, G. Pana, D. Popescu oraz V. Patilinet.

Przewodniczącym Centralnej Komisji Rewizyjnej został Chivu Stoica — dotychczasowy członek Stałego Prezydium i Komitetu Wykonawczego KC.

Końcowe przemówienie zamykające X Zjazd RPK wygłosił N. Ceausescu. Podkreślił on, że zjazd obradujący w przeddzień 25 rocznicy wyzwolenia Rumunii stanowi ukoronowanie ogromnych sukcesów uzyskanych przez naród pod kierownictwem partii w ciągu miniolego czterdziestolecia.

N. Ceausescu wskazał, że jeżymyślność, z jaką delegaci, cała partia i naród przyjmują decyzje zjazdu, stanowi gwarancję, że wytyczone zadania zostaną pomyślnie zrealizowane.

## Nowa ofensywa południowowietnamskich sił wyzwoleniczych

### Atak na 100 obiektów nieprzyjaciela

Na całym obszarze południowego Wietnamu ponad sto obiektów wojskowych, amerykańskich i reżimowych, znalazło się we wtorek pod intensywnym ogniem moździerzowym i rakietowym południowowietnamskich sił wyzwoleniczych. Najcięższe ataki zostały wymierzone przeciwko siłom amerykańsko-sajgońskim w strefie obejmującej trzy północne prowincje południowego Wietnamu.

Wśród baz amerykańskich, które zostały zaatakowane we wtorek nad ranem, figurują: Czu Lal, Bien Hoa, Dong Ha, Da Nang, Lai Khe, Dong Tam i dolina Aszau.

Podczas tych ataków siły wyzwolenicze użyły działek bezdźwiękowych, moździerzy i rakiet. Agencja UPI pisząc o nowej ofensywie sił powstańczych nadmienila, że w kilku wypadkach bazy amerykańskie były celem szturmów. M. in. siły wyzwolenicze ruszyły do ataku na ba-

z jednostki tzw. kawalerii powietrznej USA, blisko Quan Loi. Zaatakowany został z ziem obóz żołnierzy amerykańskich i sajgońskich w pobliżu Phuoc Binh. Podobny atak prze prowadziły pododdziały wyzwoleńcze na pas startowy w okolicach Kontum (104 km na północny-zachód od Sajgonu).

Pod ogniem rakiet i moździerzy znalazły się również Sajgon, Da Nang i Hue.

W czasie ataków siły wyzwoleńcze użyły, według AFP, moździerzy o kalibrze 60, 82 i 120 mm oraz rakiet o kalibrze 107, 122 i 140 mm, jak również działek bezdźwiękowych o kalibrze 75 mm.

Koła wojskowe w Sajgonie przyznają, że w wyniku zmniejszonych akcji ponad 400 żołnierzy amerykańskich zostało zabitych lub rannych. Zginęło też ok. 100 żołnierzy wojsk reżimowych.

Podkreśla się, że była to druga pod względem natężenia ognia akcja sił partyzanckich w trakcie wojny w Wietnamie południowym.

## Powstaje Instytut Pożarnictwa

W Józefowie k/Warszawy powstaje nowa, pierwsza w kraju placówka naukowo-badawcza pożarnictwa. Ośrodek ten będzie poligonem doświadczalnym Komendy Głównej Straży Pożarnej, a jednocześnie biurom konstrukcyjnym nowych urządzeń i wyposażenia pożarników.

## Wkrótce film o Wrześniu

W pierwszych dniach września, w 30 rocznicę hitlerowskiej napaści na nasz kraj, wejdzie na ekrany nowy polski film fabularny „Sąsiedzi” reż. Aleksandra Scibora-Rylskiego.

W filmie oglądamy tragiczne wydarzenia września 1939 r. w Bydgoszczy, gdy w obliczu zbliżającej się wojny przyglądanej przez niemiecką mniejszość — mieszkańcy grodu nad Brdą chwycili za broń. W końcowej części pokazana jest krwawa rozprawa hitlerowskich ludobójców z mieszkańcami Bydgoszczy. Reż. A. Scibor-Rylski — razem z autorem scenariusza — sam pochodzi z Pomorza. — Realizując

ten film — stwierdził — pragnę spłacić dług ziemi rodzinnej, przede wszystkim jednak dać świadectwo prawdziwe o owych dniach, wokół których goebbelsowska propaganda ukula oszczerza legendę „krwawej niedzieli” zgotowanej rzekomo przez Polaków spokojnym, bezbronnym Niemcom. Scenariusz został opracowany w oparciu o dokumentację historyczną.

Akcja filmu obejmuje 6 dni: rozpoczyna się rankiem 31 sierpnia a kończy 5 września. Film ma charakter epicki, występuje w nim 200 aktorów i kilka tysięcy statystów.

## Delegacja wojskowa ZSRR w Czechosłowacji

Pierwszy sekretarz KC KPCZ, G. Husak przyjął we wtorek przewodniczącego przebywającej w Czechosłowacji delegacji wyższych pracowników politycznych radzieckich sił zbrojnych, członka KC KPZR, szefa Głównego Zarządu Politycznego Radzieckiej Armii i Marynarki Wojennej gen. A. Jępiszewa.

W szerszej i partyjnej rozmowie przedyskutowano problematykę interesów obu sojuszników krajów w ramach Układu Warszawskiego.

W tym samym dniu gen. Jępiszewa przyjął prezydent L. Svoboda. W przyjacielskiej rozmowie poruszono problemy współpracy i sojusznictwa w ramach Układu Warszawskiego.

## W metalurgii, kopalnictwie, przy budowie zapór wodnych

# Eksploduje — dla celów gospodarki

Możliwość zastosowania eksplozji do celów pokojowych są coraz większe i zaskakujące. Przy pomocy wybuchu, wytwarzającego ogromne ciśnienia rzędu dziesiątków milionów atmosfer, uzyskano możliwość wytworzenia nowych materiałów. O badaniach nad tym procesem poinformował radziecki uczonej, przewodniczący rady naukowej, M. Lawrentiew.

Oczywiście główną dziedziną pokojowego wykorzystania wybuchów nadal pozostaje kopalnictwo. Wszystkie rudy żelazna, około 30 proc. węgla, granit, miedź, marmur oraz wiele innych kopalni wydobywa się przy zastosowaniu eksplozji.

Na nie mniej szeroka skalę stosuje się wybuchy przy wykonywaniu różnych prac ziemnych: sypaniu tam, przegradzaniu rzek, kopaniu kanałów. Gigantyczna praca wykonana np. eksplozje w pobliżu Alma-Aty. Za pomocą dwóch „kierowanych” wybu-

## Po terrorystycznym nalocie lotnictwa izraelskiego

# Śmiertelne ofiary napalmu Liban zażądał zwołania Rady Bezpieczeństwa

Liban zażądał zwołania posiedzenia Rady Bezpieczeństwa dla omówienia sprawy izraelskiego ataku lotniczego na terytorium libańskie w dniu 11 sierpnia br. Jak wiadomo, lotnictwo izraelskie zbombardowało w poniedziałek po południu szereg wiosek nad granicą izraelsko-libańską, w rejonie Arkub.

Minister spraw zagranicznych Libanu, Salem zapożnał przedstawicieli czterech wielkich mocarstw ze szczegółami poniedziałkowego izraelskiego ataku lotniczego na terytorium Libanu.

Terrorystyczny nalot samolotów izraelskich na terytorium Libanu wywołał powszechne oburzenie w krajach arabskich. Prasa arabska zwraca uwagę, że na stało to w okresie, kiedy w Libanie przebywa komisja ONZ w celu zbadania sytuacji na terenach okupowanych przez Izrael na podstawie zeznań uchodźców przybyłych z tych terenów do sąsiednich państw arabskich.

Jak wiadomo, jest to jedyna forma uzyskania informacji o barbarzyńskiej działalności władz izraelskich na zagrabionych terenach arabskich, ponieważ solidarności izraelska odmawia wpuszczenia jakiegokolwiek komisji ONZ na tereny okupowane przez Izrael w wyniku agresji z czerwca 1967 r. Rząd Tel Awiwu odmówił również współpracy z Komisją Praw Człowieka, która w ub. niedziele przybyła do Bejrutu. W jej skład wchodzi przedstawiciele: Senegalu (przewodniczący delegacji), Indii, Peru, Tanzanii i Jugostawii.

Jak donoszą agencje prasowe

z Bejrutu, w wyniku poniedziałkowego zbombardowania wiosek libańskich w strefie nadgranicznej, cztery osoby poniosły śmierć. Izraelscy piraci powietrzni użyli napalmu. Ostrzelano też różne obiekty libańskie przy pomocy rakiet.

## Rajdy egipskie za kanał

Rzecznik armii egipskiej oświadczył we wtorek, że w ciągu trzech ubiegłych nocy, egipskie patrole przekroczyły Kanał Sueski i stoczyły bitwy z żołnierzami izraelskimi, po okupowanej, wschodniej stronie kanału.

## Watykan umywa ręce od sprawy Defreggera?

W oficjalnym organie Watykanu „Osservatore Romano” ukazał się nie podpisany artykuł dotyczący sprawy monachijskiego biskupa-sufragana Defreggera.

Obserwatorzy w Watykanie są zdania, że artykuł opublikowany w „Osservatore Romano” dowodzi, iż kuria biskupa w Bawarii znała „incydent z Filetto” za tak mało znaczący, iż nie warto informować o tym kurii rzymskiej.

Wskazuje się również, że Watykan nie tylko umył ręce od całej sprawy, nie tylko nie wyraził ani jednego słowa po jej upadku, ale Defreggera, lecz przeciwnie, wyraził w pewnym sensie solidarność z nim i osobami, które spowodowały jego nominację na biskupa.

## Groźny pożar w Piotrkowie

Wczoraj późnym wieczorem w Piotrkowie wybuchł groźny pożar. Na stacji kolejowej za palno się 5 cystern z ropą. Groźno niebezpieczeństwo rozprzestrzenia się ognia. W chwili oddawania gazy do druku trwała akcja ratunkowa. Na pomoc spieszyla jednostki z całego województwa. Przyczyną pożaru nie były jeszcze znane.

## Protest PZLA w związku z rewizjonistycznymi imprezami w NRF

Polska opinia sportowa zaniepokojona jest atmosferą, jaka towarzyszy przygotowaniu do XX Igrzysk Olimpijskich w Monachium, w NRF organizowane są imprezy sportowe, mające prowokacyjny charakter wobec naszego kraju.

Jedną z takich imprez będą „Zawody lekkoatletów z niemieckich obszarów wschodnich”, w których mają startować zawodnicy urodzeni niegdys w polskich ziemiach Zach. oraz zawodnicy urodzeni już w Republice Federalnej, których rodzice lub dziadkowie zamieszkali na naszych ziemiach. Zawody te, organizowane na życzenie tzw. ziomkostwa Prus

Wschodnich, w ramach oficjalnych mistrzostw NRF, mają odbyć się 18 sierpnia br. w Duesseldorfc.

W związku z tą imprezą Polski Związek Lekkiej Atletyki przesłał na ręce prezesa Związku Lekkiej Atletyki NRF — dr Maxa Danza list protestacyjny, w którym czytamy m. in.: „Polskich lekkoatletów oburza fakt, że w kierowanym przez Pana związku oraz w całym sporcie Republiki Federalnej obowiązuje nadal odwrotny i rewizjonistyczny kurs polityki w stosunku do naszego kraju.

Domagamy się, by Związek Lekkiej Atletyki NRF zapobiegł kolejnej prowokacji wrogiej Polsce Ludowej w imię idei olimpijskich, które muszą towarzyszyć już od dziś przygotowaniom do XX Igrzysk Olimpijskich”.

## Czy grozi nam nowa epoka lodowcowa?

Jakkolwiek w ostatnich dziesięcioleciach największe lodowce stopniowo zmniejszały się, nie grozi im całkowite zniknięcie. Radziecki naukowiec, G. Awsiuk, jest autorem teorii skutecznego cykli cofania się i zwiększania lodowców.

Awsiuk uważa, że nawet centralny lodowiec Tujuksujski w Azji Środkowej, który utracił 37 mln metrów sześciu, odzyska poprzednią masę. Podobnie

nie jak inne lodowce, które, zdaniem naukowców radzieckich, od kilku już lat „drepczą w miejscu”, lodowiec Tujuksujski ponownie zacznie się powiększać.

Kulminacyjny moment cofania się lodowców naszej planety przypadł na lata pięćdziesiąte. Do wniosku takiego doszli glaciolodzy radzieccy na podstawie badań przeprowadzonych w różnych rejonach Związku Radzieckiego, gdzie lody pokrywają 82 tys. km kw.

Uczni przewidują, że już za rok — dwa zaczęła powiększać się nieduże (w skali planety) skupiska wiecznego lodu, a nieco później — również wielkie, jak np. lodowiec Fiedczenko na Pamiarze. Jednakże przy obecnych warunkach klimatycznych nie grozi to pokryciem lodem olbrzymich obszarów tak jak kilkadziesiąt tysięcy lat temu.

## Publiczny proces w Pekinie

W sobotę po południu na pekińskim stadionie miejskim odbyła się publiczna rozprawa sądowna przeciwko 106 osobom. Obecnych było przy tym około 150.000 ludzi. Zapadło 11 wyroków śmierci, które niezwłocznie wykonano w obecności pewnej liczby wyselekcjonowanych osób.

Innych oskarżonych skazano na długoletnie więzienie.

Jak slychać, wspomnianych 105 osób pociągnięto do odpowiedzialności za przestępstwa popo lite, a mianowicie morderstwa, gwałty, bójki, rozbój, kradzieże. Ta gigantyczna rozprawa publiczna potwierdza napływające już od kilku tygodni informacje o wzroście przestępczości w Pekinie. Świadczy ona też o tym, że władze są zdecydowane zapewnić wszelkimi środkami całkowite bezpieczeństwo w stolicy.

## Satelita wielozadaniowy

We wtorek potężna rakietą nośna „Atlas-Centaur”, ustawiona na Przylądku Kennedy'ego, wyniosła na orbitę około 10-letniemu nowemu doświadczalnemu satelitem „ATS-5” (skrót nazwy angielskiej Applications Technology Satellite) o różnorodnym przeznaczeniu.

Ma on przestudiować najskuteczniejsze sposoby komunikacji radiowej o wysokiej częstotliwości, ułatwić działalność lotnictwa nad oceanami, gdy samoloty znajdują się poza zasięgiem radaru, służyć do retransmisji programów telewizyjnych, mierzyć wpływ radiacji na baterie słoneczne, które mają w przyszłości obsługiwać amerykańskie statki kosmiczne itd.

Ogółem przewiduje się 13 celów kawy eksperymentów za pomocą „ATS-5”. Na razie wszedł on na orbitę eliptyczną, której apogeum wynosi 4.320 km, a w środku ma być umieszczony na swej definitywnej kolejce orbicie równoległej na wysokości 35.800 km nad Pacyfikiem.

## Pierwsza konferencja prasowa zdobywców Księżyca

że gdy powrócili ze spaceru po srebrnym globie do pojazdu księżycowego, było tam za zimno, aby mogli spać. Uczni z ośrodka przyznali, że dane dotyczące stanu organizmu lunonautów, przekazane wówczas drogą radiową, istotnie wskazywały, że obaj odpoczywają, ale nie śpią.

Aldrin dodał, że możliwości poruszania się po Księżycu były znacznie lepsze niż przy puszczaniu. Nie mieli także kłopotów z utrzymaniem równowagi.

Podczas konferencji prasowej wyświetlano filmy nakręcone przez selenonautów z

podkreślał, iż to, że dwie osoby znajdowały się równocześnie na Księżycu było bardzo pożyteczne, gdyż mogły sobie wzajemnie pomagać. Na przykład Armstrong kilkakrotnie zaplątał się w kabel łączący kamerę telewizyjną z pojazdem księżycowym i wówczas Aldrin pomagał mu wypłatać się, ratując go przed upadkiem.

Astronauta oświadczył również, iż pozwolili sobie na zrobienie „kawalu” na Księżycu, odtwarzając tam z taśmy magnetofonowej okrzyki bojowe Indian i głośny świsł lokomotywy. Magnetofon służył im do nagrywania rozmów podczas lotu oraz słuchania muzyki w ciągu długich godzin samotności.

Zapytany o znaczenie lotu, Armstrong powiedział krótko: „Jest to początek nowej ery.”

## Mordercy z Bel Air nadal nie znani

W nocy z poniedziałku na wtorek zwołany został z aresztu młody dozorca willi w Bel Air, William Garretson, po dejrzeniu początkowo o udział w zamordowaniu pięciu osób, wśród których znajdowała się żona Romana Polańskiego. Policja uznała, że nie istnieją żadne dowody jego winy i dała wiare całego zapewnieniem, że przez cały czas tragedii, która rozgrywała się w willi, mocno spał.

Sledztwo policyjne trwa. Poszukiwani są zarówno sprawcy tej zbrodni, jak i bestialskiego zamordowania dwóch osób w domu, leżącym niedaleko od Bel Air. Istnieją poszlaki, że między obu zbrodniami zachodzi związek. Cała policja kalifornijska jest w stanie alarmu.

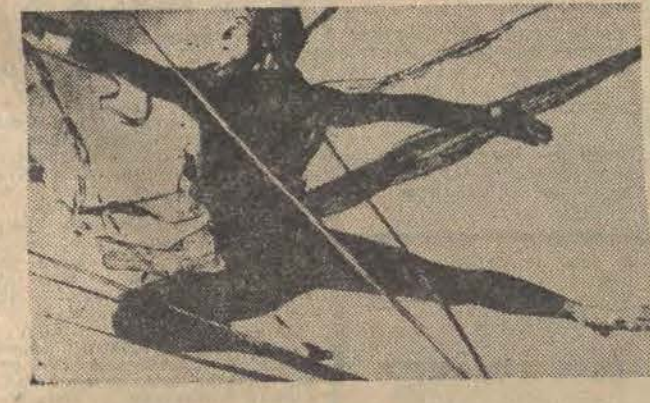


# Światowej sławy balet USA - w Łodzi

Wkrótce wystąpi w Łodzi światowej sławy balet amerykański Alwina Nikolaisa. Nikolais od 1948 r. pracował nad połączeniem różnych środków wyrazu artystycznego dla stworzenia jednolitego teatru. W rezultacie tych dążeń powstał teatr abstrakcyjny, który jest dynamiką, a jego sens dramatyczny leży w formie. Treść buduje Nikolais poprzez łączenie dźwięku, czasu, kształtu, koloru, światła i ruchu. Wszystkie te elementy umieszczone na scenie w jednakowym wzajemnym oddziaływaniu stają się tekstem sztuki i aktorami. Ci, co widzieli zespół Nikolaisa mówią, że tańczony dramat nie wymaga słownego objaśnienia.

Zespół ten objeżdża Europę z programem składającym się z 6 oddzielnych sztuk, z których najbardziej interesujące są: „Imago”, „Namiot” i „Wielka”.

W naszym mieście balet amerykański wystąpi 2 i 3 września o godz. 19 w sali Teatru Wielkiego. Bilety nabywać można w „Orbisie”, „Turyście”, poprzez Biuro Obsługi Widzów Teatru Wielkiego oraz w Estradzie. (hosz.)



# Wczoraj w Łodzi

DODATKOWE WCZASY...

...jeszcze na sierpień otrzymał Łódź „Orbis”. Są w tym mieście w ośrodkach w Augustowie, Teologu koło Tucholi i w Zakopanem. Przeszły już także wczasy na przystanku w Warszawie, M. m. do Kryniczki Morskiej, Krynicy Górskiej, Ustronia, Jasnowca k. Wisły, itd. W tym roku „Orbis” rozprowadził rekordową ilość wczasów w własnych ośrodkach — ponad 200.

NIEPEWNA POGODA...

...wystraszyla wczoraj amatorów kąpieli. Pekający w szwach w czasie upałów, baseny i kąpieliska świecą pustkami. Kilka tylko osób odwiedziło basen na ul. Bruckowej. Ośrodek „Tramwajarz” do godz. 17 od

# Przed pierwszym dzwonkiem

- ◆ Po raz pierwszy trzecie klasy w LO
- ◆ Niedoszli maturzyści w klasach zbiorczych
- ◆ Liceum na Teofilowie
- ◆ 9 tysięcy dzieci rozpoczyna naukę
- ◆ Nowe kierunki w „zawodówkach”

Za dwa tygodnie nowy rok szkolny. W pierwszych klasach szkół podstawowych znajdzie się ponad 9 tys. dzieci. W nowym roku oddane zostaną do użytku nowe szkoły podstawowe na Dąbrowie, Teofilowie i na Karolewie. Podobnie jak w roku ub. zorganizowane będą klasy dla 6-latków w Szkole nr 103 (Śródmieście) oraz nr 147 (Górna).

Ten rok będzie nietypowy dla młodzieży licealnej. Po raz pierwszy rozpocznie pracę III klasa LO, w której stosowane będą inne niż dotychczas metody nauczania. Aby nauczyciele mogli sprostać zadaniu, zostali przygotowani na specjalnych kursach w Ośrodku Metodycznym. Uzupełnia się też wyposażenie w pomoce naukowe. W klasach trzecich wybranych szkół tworzone będą grupy fakultatywne, których celem jest przygotowanie uczniów do pracy na wyższych uczelniach. Grupy te tworzone będą z takich przedmiotów jak: język polski, literatura, historia, geografia, język obcy, przyroda. W klasie III zwróci się także uwagę

na prace kół zainteresowań, które działać będą pod kątem wyboru studiów.

Nowością będzie przerabianie przez młodzież z określonymi zainteresowaniami dodatkowego materiału poszerzającego jej zakres wiadomości. Do tej pory stosowano to w czterech szkołach: w III LO (język rosyjski), IV LO (język angielski), XXIX LO (w.f.) i XII LO (matematyka). Dochodzą do nich jeszcze XIII LO (gdzie będzie poszerzony program z języka francuskiego) i XXVII LO (chemia i biologia). Warto dodać, że nauka języka francuskiego oparta będzie na specjalnej metodzie opracowanej przez zespół naukowców francuskich dla obcokrajowców. Odbywać się ona będzie pod kierunkiem mgr W. Roszczyńskiej, która we Francji brała również udział w opracowaniu tej metody.

W szkółnictwie ogólnokształcącym kończy się stary system nauczania. Klas jedenasty już w zasadzie nie będzie. W całej Łodzi zorganizuje się tylko 20 oddziałów z ogólną liczbą 500 uczniów, którzy realizować będą jeszcze stary program. Warto dodać, że będzie 100 oddziałów klas pierwszych licealnych z około 3.500 młodzieży oraz 73 trzecich klas licealnych. W łódzkiej szkółce górnictwa nie ma zmian. Liceum otrzyma Teofilów, dokąd przeniesione będzie XV LO z ul. DREWNOWSKIEJ.

W klasach pierwszych szkół zawodowych uczyć się będzie w nowym roku szkolnym 11.500 młodzieży, z tym, że w technikum 2.700 i w zasadniczych szkołach zawodowych dla niepracujących 3.700. Reszta to szkoły zawodowe dla pracujących. W klasach pierwszych tych szkół znajdzie się 1.400 uczniów.

W tym roku technika wprowadzają nowe kierunki nauczania, takie jak: obróbka cieplna, mechanika precyzyjna, analiza techniczna w przemyśle spożywczym, zabezpieczenia antykorozyjne. Reaktywuje się również specjalności: radiotechnika i telewizja. W zasadniczych szkołach zawodowych będzie można także zdobywać nowe specjalności, np. aparaturę procesów chemicznych, aparaturę przemysłu gumowego i miedzianego. Wznawiana jest także specjalność ogrodnika techników zielonych.

„Łódź 69” to film zrealizowany przez St. Grabowskiego i J. Czeczka, który ukazuje osiągnięcia miasta w okresie minionego 25-lecia, jego dzień dzisiejszy i perspektywiczne plany rozwoju. Laureatka tegorocznego Polskiego Festiwalu Filmów Krótkometrażowych — A. Jankowska pracuje nad filmem o Ojciec Bożanki — jednej z najwybitniejszych malarek polskich. Treścią będzie twórczość

na pierwszych semestrach państwowych szkół technicznych i ekonomicznych w przyszłym roku szkolnym naukę kontynuować będzie 480 słuchaczy w 11 specjalnościach. Nowymi kierunkami są: spółdzielcza gospodarka mieszkaniowa i statystyka. (Kas)

# Łódzkie Pogotowie Ratunkowe przed swoim 70-leciem

W grudniu br. Łódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego obchodzić będzie 70-lecie swej działalności. Społeczeństwo miasta otrzyma z tej okazji piękny prezent. Dotychczasowy budynek stacji poddawany jest kompletnej rekonstrukcji. Dzięki tym pracom, prowadzonym kosztem ponad 1.200 tys. zł, znacznej poprawie ulegną warunki przebywania chorych w stacji, jak i możliwości świadczenia im usług. Powiększone zostaną hale i pomieszczenia ambulatorium chirurgicznego, internis-

tycznego i stomatologicznego. Zupelnienie nowe pomieszczenia uzyska pracownia rentgenowska, bardziej funkcjonalne będą pomieszczenia służące do sterylizacji. Powstanie także druga sala operacyjna.

Zmiany budowlane pociągają za sobą także pewne zmiany w systemie pracy. Na nowych zasadach pracować będzie biuro zgłoszeń i rejestracja pacjentów przybywających do stacji. W wyniku prowadzonych wcześniej prac, stacja posiada już pełną łączność radiową ze swym taborem samochodowym oraz ze szpitalami łódzkimi. Wszystko to pozwoli na skrócenie czasu działania i pełniejsze wykorzystanie możliwości niesienia pomocy doraźnej. Pracownicy ambulatoria stacji otrzymają także zupełnie nowe wyposażenie w aparaturę medyczną.

Prace prowadzone są obecnie w szybkim tempie. Ich za zakończenie powinno nastąpić już w połowie listopada br. Odnosić trzeba także fakt podjęcia w Ministerstwie Zdrowia ostatecznych decyzji w sprawie lokalizacji w naszym mieście pogotowia lotniczego. Organizacyjnie związane zostało ono z Woj. Kolumną Transportu Sanitarnego — jako jednostka służąca potrzebom tak Łodzi jak i województwa. Jeszcze przed końcem br. nowa placówka otrzyma do dyspozycji samolot-karetkę.

Dzięki tym wszystkim zabiegom możliwa będzie dalsza poprawa tak operatywności, jak i jakości świadczonej przez pogotowie ratunkowe usług medycznych. Piękny prezent na piękny jubileusz. (H. Rud.)

# Wszystko o amnestii

Na ten temat — jutro 14 bm. — przez NTU 393-04, w godz. 13-14.30 z naszymi Czytelnikami rozmawiać będą wiceprokuratorzy Prokuratury Wojewódzkiej dla m. Łodzi

Stanisław Król i Aleksy Burchard

sędzią penitencjarny Sądu Woj. dla m. Łodzi

Leon Gruszka

oraz kierownik Wydziału Zatrudnienia RN m. Łodzi

Henryk Piasecki

PROPONUJEMY TEMATY:

- ◆ OPIEKA NAD AMNESTIONOWANYMI
- ◆ ZATRUDNIENIE
- ◆ JAK I GDZIE ZGLASZAĆ NIE WYKRZYTA DZIAŁALNOŚĆ PRZESTĘPCZA
- ◆ KTO KORZYSTA Z AMNESTII

# Głos mają ratownicy...

Kiedy człowiek leży na plaży i obserwuje ratownika się dążącego na swoim mostku, wydaje mu się często, że ten bezmyślnie patrzy przed siebie lub może śpi zasłoniwszy oczy czarnymi okularami. Przekonał się, że kiedyś oświadczył jak niesłuszny jest taki sąd. W pewnej chwili, ni stąd ni z owąd, ratownik rzucił się do wody i już za kilka sekund holował do brzo gu starszego pana, który zaślabił w wodzie i szedł na dno.

Praca ratownika jest specyficzna. Dziś już chyba w naszym mieście nikt nie twierdzi, że ratownicy w ośrodkach wycieczkowych wczasują lub patrzy tylko jak „poderwać” przystojną dziewczynę. Ogó-

lem w Łodzi każdego roku w czterech największych ośrodkach wycieczkowych pracuje 28 ratowników, a ich uzupełnienie stanowi członkowie WOPR, którzy nie szczędzą swego wolnego czasu na prace społeczne. W tym sezonie przepracowali już sporo godzin. L. Lewandowski ma ich na swym koncie 265, a M. Polak — 200 godzin.

Ratownicy etatowi podkreślają, że WOPR-owcy są dla nich dużą pomocą. W redakcji odtwarzili nas Andrzej Bartosik i Jacek Grabowski. Pierwszy z nich pracuje w Arturówku, drugi w Parku 1 Maja. Każdy z nich uratował już życie kilku osobom. A. Bartosik pracujący w Arturówku już trzeci z kolei sezon, wyciągnął z wody 8 osób. Charakterystyczne, że większość topiących się to albo mężczyźni, którzy nadużyli alkoholu, albo dzieci. Alkohol jest wciąż — zdaniem ratowników — największym wrogiem kąpielących się. Nie przestrzeganie przepisów oraz brawura w wodzie to przyczyna numer dwa nieszcześliwych wypadków. Ratownik ma wystroniony wzrok na każdą nieprawidłowość dziejącą się w stawie, czy basenie. Jeśli topieniu się towarzyszy natychmiastowy alarm wśród kąpielących się, ratunek przychodzi natychmiast i daje efekt.

Niestety w tym roku zdarzył się już jeden wypadek, który zakończył się tragicznie, ponieważ zabrakło wzajemnej asysekacji trzech kolegów korzystających z kąpeli. Jeden z nich dał nurka i nie wypłynął już. Koleżdy zawiadomili o tym ratownika dopiero po kilkunastu minutach. Z wody wydobyto już zwłoki chłopca.

Na ogół jednak ratownicy nie narzekają na brak kontaktu z wczasowiczami, którzy zwracają się do nich z różnymi sprawami począwszy od próśb o odebranie komuś piłki — do szukania zagubionych dzieci zdenerwowanym mamusiom.

Ratownicy uważają, że łodździanie na ogół zachowują się obecnie w ośrodkach wycieczkowych lepiej niż jeszcze przed kilku laty. Obserwuje się przede wszystkim, że większa ilość osób, a zwłaszcza młodzieży posiada umiejętność pływania. Najgorzej jest jednak kiedy ktoś pływa słabo, a szarżuje w wodzie. Wtedy o wypadek nie trudno.

Nasi rozmówcy mają także uwagi o potrzebie interesowania się grupą ratowników w

ciągu całego roku. Z ich punktu widzenia słuszne byłoby etaty całoroczne, z tym, aby nie w sezonie mogli wykonywać inne prace zgodnie z ich wykształceniem. Jednocześnie była by kontrola nad stałym treni giem i kondycją ratownika.

Ciekawostką jest, że wśród ratowników są także kobiety, które poświęcają się przez ważne pełnieniu swej funkcji na brodzikach. W Arturówku na przykład pracuje Anna Sobczak. Wzorową ratowniczką w ubiegłych sezonach była Ewa Bieniasz. (W. K.)

# Vademecum słomianego wadownca

Rozmawiamy z jedną z pań z popularnej „Miedzynastowej”. Nie myliliśmy się, panowie pozostają w okresie letnim w Łodzi lubią rozmawiać telefonicznie ze swoimi połowicami przebywającymi na wczasach.

Najczęściej łodździanie łączą się telefonicznie z miejscowościami nadmorskimi. Ulubionymi parami rozmów są godziny ranne. Nasza rozmówczyni łączy dzienne od 50 do 100 rozmów. Przekazujemy wszystkim słomianym wadomcom jej prośbę, przesunicia w miarę możliwości zamówień telefonicznych na godziny wieczorne, najlepiej po godzinie 20. Skróci to na pewno czas oczekiwania na połączenie, czas wynoszący w ciągu dnia przeciętnie dwie godziny.

I jeszcze jedno: pamiętajmy o tym, że przez telefon nie można streszczać wrażeń ze wszystkich dni rozłąki, bowiem inni też chcą porozmawiać, a precyzyjna linia telefoniczna ma, niestety, swoją granicę wytrzymałości. (H. D.)



# Nowości WFO

„Łódź 69” to film zrealizowany przez St. Grabowskiego i J. Czeczka, który ukazuje osiągnięcia miasta w okresie minionego 25-lecia, jego dzień dzisiejszy i perspektywiczne plany rozwoju. Laureatka tegorocznego Polskiego Festiwalu Filmów Krótkometrażowych — A. Jankowska pracuje nad filmem o Ojciec Bożanki — jednej z najwybitniejszych malarek polskich. Treścią będzie twórczość

malarki na tie epoki, która kształtowała jej osobowość. Kolejny film o malarzu poświęcony jest Jackowi Mierzejewskiemu. Realizuje go syn artysty — Jerzy Mierzejewski. Tutaj watek biograficzny będzie się przeplatał z analizą twórczości malarza. K. Mucha pracuje aktualnie nad dwoma filmami. Są to: „Muzeum Lenina w Poroninie” — o pobycie Lenina i Nadziejdy Krupskiej w Białym Dunaju i Poroninie oraz film o nestorze polskich archeologów — prof. Kazimierzu Michałowskim.

„Miedzynarodowe obozy jeńnicze w Polsce” — nowy film T. Stefana ukazujący martyrologię jeńców wojennych i zbrodnię hitlerowskie popełnione w obozach. Koncepcja filmu opiera się na konfrontacji losu jeńców z przepisami konwencji genewskiej. Odeszłym niedawno na emeryturę transatlantyki MS „Batory” realizuje film M. Piotrowska. Będzie on nosił tytuł „Czaska ojczyzny” i ukazuje wojenne tradycje statku oraz jego rolę jako łącznika Polonii z rodzinnym krajem. W cyklu filmów popularyzujących zagadnienia kosmonautyki J. Skrobliński tworzy — „Droga na Wenus”. Tematem są wyniki prac badawczych „Wenus 4” i zadania, które mają zrealizować „Wenus 5 i 6”.

To tylko niektóre tytuły pojawiające aktualnie w łódzkiej Wytwórni Filmów Oświatowych. Ogółem pracuje się nad ponad 20 filmami obejmującymi swoją tematyką różnorodne dziedziny życia i nauki. (hosz.)

**Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe w m. st. Warszawie, ul. Wery Kostrzewy 11**  
sprzeda  
znajdujący się w budowie  
**OŚRODEK KOLONIJNO-WCZASOWY**  
w Koszówce, pow. Gostyń.  
Blizszych informacji udziela Wydział Inwestycji i Remontów, tel. 22-00-81 wew. 75 lub 55. 5994-k

**MEBLE** pokojowe (4-rzecz) sprzedana, Krakowska 12 74005 g

**WARTBURGA** 1900" 1966 r., sprzedana, Tel. 346-94 73888 g

**MALŻENSTWO** bezdzietne nie poszukuje pokoju, 234-11, godz. 16-20

**CIĄGNIK** 25 K sprzedam, Łódź, Tuwima 45 m. 21 73888 g

**MATEMATYKA**, fizyka, Tel. 316-94, Skrzypek

**ŁUDWIK** Pawłowski — Łódź, PKWN 4 zgubił po kwitowanie zgłoszenia obowiązku podatkowego za rok 1968 na prowadzenie wytwórci cukierniczej 73951 g

**PRZYBLAKAŁ** się pekińczyk biały w brązowe łaty, Rybna 5 m. 12

**PRZYBLAKAŁA** się suczka ratierek (mieszaniec) Kłóńskiego 24 m. 7

**Z POWODU** choroby przyjmie współnika do gałanterii dobrze prosperującej w śródmieściu. Oferty „73903” Prasa, Piotrkowska 96

**LOKALU** na pracownię kaletniczą o pow. 30 m kw. w dzielnicy Juliánów poszukujemy. Oferty „73933” Prasa, Piotrkowska 96

**RUDA** — Mierzejowa 18. Nowak. Dom 3-rodzinny (6 izb), ogród, zamianę na mniejszy w tej dzielnicy. Ewent. sprzedaż

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**DOMEK** 1-rodzinny na terenie Łodzi lub Pabianic kupię. Oferty „73917” Prasa, Piotrkowska 96

**3 ha ziemi** sprzedam. Rybicki, Łódź-Stoki, Henrykowska 34 73922 g

**PLAC** z budynkiem mieszkalnym kupię. Mieszkanie w blokach na zamianę. Oferty „73930” Prasa, Piotrkowska 96

**LODÓWKĘ** o pojemności 600 litrów sprzedam. Zgierz, Swierczewskiego 65, Stanisław Pelikan

**PARKIET** debowy sprzedam. Bielanska 33, Tokarczyk 73912 g

**JASNE** skórki karakuru w kupię. Łódź, Przemysłowa 1 m. 15 73921 g

**AKORDEON** niemiecki nowy, 130 basów sprzedam. Zgierska 44, Piasiecki 73940 g

**CZĘŚCI** do „F-70” sprzedam. Tel. 641-60

**PKO = oszczędność + oszczędność**

